

# Po zakończeniu naszej ankiety Skąd ten chaos w cenach mięsa?

Warszawska mapa drożyzny

Omawiając wyniki naszej ankiety w sprawie chaosu cen, przytoczyliśmy szereg najciekawszych opinii, ilustrujących sytuację różnymi przykładami. Obecnie pozostawiamy jeszcze ująć te fragmenty w jedną całość i starać się o wysnucie wniosków: jaka powinna być akcja zaradcza?

Gęsty las cyfrowego materiału, jaki przyniosła ankieta, wymagał sporo czasu i pracy, aby jako tako zorjentować się w jego labiryncie. Na razie dzielimy się z czytelnikami rezultatem ankiety na jednym odcinku, mianowicie co do mięsa. W obiedzie ankietowym był to najważniejszy czynnik, bo stanowił 40 proc. ogólnego kosztu, a i w życiu ta pozycja stanowi jedną z najdotkliwszych bolączek drożyzny — zwłaszcza, że nie są tu możliwe środki zaradcze, stosowane w innych wypadkach (zakupy w hurtowni, zapasy, sprowadzanie z prowincji, spółdzielczość i t. p.), a zatem dyktatura kupców jest bezwzględna.

## Olbrzymie różnice

Jak już podawaliśmy poprzednio, ankieta wykazała w Warszawie rozpętanie cen mięsa wolowe go od 1 zł. do 1.50 (a nawet 1.60), przy mięsie z kością, a od 1.50 w jednym wypadku 1.30) do 2.20 bez kości. Są to wahania, jak na artykuł tak podstawowy, wręcz fantastyczne. Ogromna większość uczestników ankiety, bo blisko trzy czwarte, kupowała mięso z kością. Przy mięsie bez kości przeważnie nie zaznaczano tego szczegółu, tak, że podział na kategorie trzeba przeprowadzać jedynie na podstawie wyższej ceny, przy czym kilka wypadków o cenie 1.60 ma charakter wątpliwy, tak że trudno ustalić, o jakie tu mięso chodziło.

Mięso z kością kupowano przeważnie (44 proc. odpowiedzi) po cenie 1.40 zł., cenę 1.30 wykazało 31 proc. odpowiedzi, 1.20 zaś 15 proc.; średnia cena wypada na 1.33 zł. Przy mięsie bez kości najczęstsza (42 proc. odpowiedzi) była cena 1.80 zł., następnie (27 proc.) 1.60 oraz (12 proc.) 1.70, średnia wynosi 1.73 — 1.74 zł.

## A gdzie 5-groszówki

Już w tym ogólnym przeglądzie uderza fakt, że skoki cen idą odstępami 10-groszowymi (przy mięsie bez kości nawet przeważnie 20-groszowymi), tak jakbyby nie istniały wcale 5-groszówki i nie było kryzysu. Spowoduje którego trzeba naprawdę liczyć się z każdym groszem. Tymczasem na dwie i pół setki odpowiedzi ankietowych w jednym tylko jednym wypadku spotkał się z ceną zakłóconą na 5 groszy. Czy to nie charakterystyczny przykład, jak dalece stosunki w handlu mięsnym są anachroniczne, niewspółmierne z dzisiejszym ciężkim stanem finansowym ludności i koniecznie wymagają radykalnej naprawy?

## „Rejony drożyzny”

Porównując odpowiedzi ankietowe z planem Warszawy, można stwierdzić zarysowujący się bardzo wyraźnie podział miasta na rozmaite „reiony” gospodarczo-społeczne. Przejdźmy je po kolei.

Najtańsza jest Praga, gdzie mięso wolowe z kością kosztuje w sklepach rzeźnickich 1.20, na bazarze zaś Różyckiego (Targowa) 1.20 do 1.10, a nawet 1 zł. Ale to w centrum. Na przedmieściach Pragi bywa gorzej. Na Nowym Bródnie wykazano cenę 1.40, na Grochowie I mięso przy końcu Grochowskiej i na ul. Szaserów kosztowało po 1.30 (choć obok na ul. Szaserów po 1.20), a po prawej stronie szosy Grochowskiej, na Krypskiej, nawet 1.40. Jeszcze drożej jest na Saskiej Kępie, gdzie na ul. Krypskiej cena mięsa wynosi 1.50. Ale i w samym centrum Pragi spotykamy odcieranie cenę 1.40 na Brukowej.

Mięso bez kości trafia się tu dość rzadko. Na starej Pradze kosztuje 1.50, na Żabkowskiej i Radziwiłłowskiej, a 1.60 na Kawczyńskiej, ale na nowej (Wilenskiej) spotykamy już wysoką cenę 1.80, a tak samo jest na Saskiej Kępie.

## Po drugiej stronie Wisły

Ala gdy mięso z rzeźni praskiej przedostanie się na lewy brzeg

Wisły, zaczynają się z nim dzieć dziwne rzeczy. Na Powiślu, na krótkiej ul. Sowiej mamy cenę 1.20 na jednym końcu, a na drugim 1.40, to samo spotykamy na Browarnej. Na Dobrej i Tamce pod 17-tym ceną wynosi 1.30, ale na tejże Tamce o cztery kamienie dalej (nr. 25) już 1.40. Na Mariensztacie i pl. Zamkowym kosztuje 1.30, na Świętojańskiej 1.30 i 1.40, choć na Podwalu (nr. 19) 1.20. Być może działa tu bliskość sąsiedztwa hali na Świętojańskiej, z ceną 1.20? Ale na Mostowej mamy cenę 1.40...

To samo z mięsem bez kości. Na Dobrej kosztuje 1.60, w hali Świętojańskiej także 1.60, a nawet 1.50 ale na Bednarskiej i Zajęczej 1.80, tak samo na Długiej, a na bazarze Ordynackim na Nowym Świecie już 1.80 i 2.00. Stowem, podobnie jak idąca znowu Wisła mgła jesienią i zimą sunie ulicami pod górę, w jedne gęściej wchodzi, drugie omija, a do skarku prowadzącego na Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat często już nie dociera — tak i tanie mięso z Pragi przechodzi różne koleje na drugim brzegu Wisły.

## W śródmieściu

I gdy się z Powiśla wdrapało pod górę do śródmieścia, już cena ustabilizowała się na 1.40. A nawet i drożej. Bo na Szpitalnej spotykamy cenę 1.50, to samo w halach Mirowskich (obok 1.40). Coprawda, na Chmielej (pod

15-tym) jedna z uczestniczek ankiety kupiła mięso po 1.25, ale jest to wypadek wyjątkowy, tak samo zresztą jak i fakt, że cena kończy się na „5” a nie na okrągłe zero. Mięso bez kości kosztuje 1.80, najdrożej (do 2.00) na bazarze Ordynackim, najtaniej (1.60) w halach Mirowskich. Na Zgodzie (nr. 4) wykazano cenę 1.70.

W południowej części śródmieścia sytuacja staje się bardzo kalejdoskopowa. Mięso bez kości, które na Brackiej koło Szpitalnej kosztowało 1.80, na tejże Brackiej koło placu Trzech Krzyży kosztuje 1.70, a obok na Żorawiej (nr. 3) 1.60. Te same ceny 1.60 mamy na Wspólnej za Marszałkowską pod 58-mym, ale na tejże Wspólnej w okolicy Kruczej spotykamy najdroższą w całej ankiecie cenę 2.20! Na tej samej zresztą Żorawiej, na której cena mięsa bez kości była stosunkowo najniższa, spotykamy najwyższą cenę mięsa z kością — 1.50.

Na Marszałkowskiej i poza nią

## Nieodebrane nagrody

Dotychczas nie zgłosiły się jeszcze po odbiór nagród następujące uczestniczki konkursu — ankiety gospodni:

PP. Klementyna Perkowska, Antonina Łaszewska, Zofia Chłudziska, M. Baranowicz, Helena Dobrowolska, Zofia Adamczyk, Cecylia Jazdzewska, Walentyna Czekanówna, Maria Kropidowska, Janina Czyżewska, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

## GROSZ WYDATEK DZIENNY NA MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS

## Wyścigi konne w Zakopanem

Dwunasty dzień sezonu

A więc ostatni dzień sezonu!

Gonitwa płaska w dystansie 2.000 m. dla koni 4-letnich i starszych. „Nagroda Zwycięzców”, ostatnia z szeregu nagród imiennych, jest jedną z najciekawszych gonitw sezonu. W gonitwie tej mają prawo startu tylko te konie, które w sezonie w Zakopanem zwyciężały. W warunkach tej gonitwy przewidziane są nadzwyczajne wależności od wygranych sum w sezonie, niemniej gonitwa jest dość otwartą: jedynie tylko zwycięzca w Wielkiej Nagrodzie Tatry, największej gonitwie sezonu, nie ma tu prawa startu. Wprawdzie różnice wag mogą mieć wpływ na wynik gonitwy, to jednakże zwycięstwo odniesione świadczyć będzie dobrze o odporności konia, którego po trudach całego sezonu stać będzie jeszcze na ten sukces ostatni. Tembardziej, że poza Libanem staną do gonitwy konie, które stosunkowo najlepiej spisywały się w sezonie.

Przewidywania dzisiejsze, trudne w zasadzie spowoduje liczne zapisy, komplikuje jeszcze bardziej tu okoliczność, że bardzo wiele spośród zapisanych koni startowało już wczoraj. Ze względu na to, że jest to już dzień ostatni, możliwe, że mimo to niektóre z nich staną do startu i dzisiaj.

Gon. I. (przeszkody). Oprócz Emocji, która ma bardzo dużą wagę, stawka zupełnie słaba. Przypuszczamy, że rozegrają Ellis, Branka, Lady Sol.

Gon. II. Z zapisanych czterech koni uważamy za najlepszą Goplana, która jednak wczoraj startowała. Przypuszczamy więc, że rozegrają gonitwę Lexicon i Intrant.

Gon. III. (Ploty). Spośród licznej stówki koni, bez powodzenia naogół biegających w sezonie, przypuszczamy, że przejdą w gonitwie stosunkowo lepiej Figaro II, Tyber, Alpara.

Gon. IV. Większość z zapisanych startowała już wczoraj, co poprostu uniemożliwia typowania. W zasadzie bieg ten powinien rozegrać: Fides, Carmen III.

Gon. V. Wśród zapisanych wszystko konie, które już w sezonie zwyciężały; kilka z nich startowało wczoraj.

## Konkurs

### Akademii Literatury na sztukę dramatyczną

W dniu 7 marca zbierze się jury Polskiej Akademii Literatury dla rozpatrzenia prac nadesłanych na konkurs najlepszej sztuki dramatycznej. Do konkursu stało kilkadziesiąt autorów, nagrody wynoszą łącznie 10.000 złotych.

(idąc na zachód) spotykamy sytuację nieco pomyślniejszą.

## Dziwne przeciwieństwa

Okolice ul. Kruczej odznaczają się wysoką ceną mięsa; nie paraliżuje jej zupełnie targ na placu Trzech Krzyży przy Hożej, gdzie mięso kosztuje 1.40. Pomyślniejszą sytuację spotykamy na Marszałkowskiej i poza nią: na ulicy Emilji Plater mamy cenę 1.30, to samo na Poznańskiej przy Nowogrodzkiej (choć na tejże Poznańskiej nieco wyższe ceny wynosi już 1.40). W hali na Koszykowej spotykamy się raz z ceną 1.40, trzy razy 1.30 i raz 1.20, mięso bez kości kosztuje 1.80, w trzech wypadkach i 1.60 w jednym. Na Mokotowskiej i na Marszałkowskiej koło pl. Zbawiciela cena wynosi 1.30 ale na tejże Marszałkowskiej w pobliżu Piusa XI — 1.50 (z kością); równocześnie w tymże punkcie jedna z odpowiedzi podaje cenę mięsa na 1.60 — prawdopodobnie bez kości. Niewiele zaś dalej, na ul. 6-go sierpnia, mięso bez kości kosztuje 1.90... (d. c. n.)

Na Marszałkowskiej i poza nią

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

Wyżej wymienione panie proszone są o zgłoszenie się do naszej redakcji Nowy Świat 22 w poniedziałek między 12 a 1 w południe, bądź przysłać kogośkolwiek z upoważnieniem do odbioru nagrody.

ską, Stanisława Jaroszevska, Wiktor Jan Danowska, Stefania Grzeskiewicz, Helena Hoffmanowa.

## Uchylenie wyroku śmierci mimo przekroczeń formalnych podania

W Sądzie Najwyższym miał wczoraj miejsce nadzwyczaj ciekawy wypadek. Jeden z adwokatów galicyjskich złożył skargę kasacyjną w sprawie bandyty, skazanego przez obie instancje sądowe na karę śmierci za morderstwo. Przez niedopatrzenie adwokat nie podpisał skargi kasacyjnej, co zauważył sędzia referent i podniósł na rozprawie.

Gdyby rygorystycznie stosować przepisy, kasacja powinna być z miejsca oddalona, a Sąd Najwyższy wogóleby się nią nie zajmował. Sędzia - referent zapoznał się jednak z całością sprawy i stwierdził,

że dla wielu przesłanek sprawę winien rozpatrzeć komplet, zanim wyrok śmierci ostatecznie się uprawomocni. Kwestię rozpatrzenia kasacji rozważało eale gremjum sędziowskie, które uznało, że chociaż jest ona niepodpisana, sąd drugiej instancji dopuścił się tak poważnych nęchbiei formalnych, że z urzędu sprawą winien się zająć Sąd Najwyższy.

Dzięki temu orzeczeniu sprawa znalazła się na posiedzeniu sądu, który, rozpatrzwszy ją, uchylił wyrok śmierci i nakazał Sądowi Apelacyjnemu ponowne rozpatrzenie sprawy.

## Nowy obowiązek właścicieli domów Historja pewnej drabiny

Czy właściciel domu ma obowiązek chodzić po strychu własnej nieruchomości? — Oto zaaganięcie, nad którym zastanawiał się wczoraj Sąd Grodzki. Sprawa przedstawiała się następująco.

Na strychu domu przy ul. Pawiej, należącego do p. S., znajdowała się drabina, która służyła miała mieszkającemu w tym domu, jako jedyny środek komunikacji z t. zw. „górką”, gdzie wisiano bieliznę. Była ona zaopatrzona u jednego z ramion w hak, który należało zaczepić o krawędź „górki”. Drugiego haka nie było.

Na ten tle właściciel domu, pan S., miał poważne nieprzyjemności. Zdarzyło się bowiem, że jedna z lokatorek, p. Krzeczowska, w chwili gdy wchodziła na drabinę, uległa poważnemu wypadkowi. Jedyny hak oberwał się i nieszczęśliwa kobieta ałegła złamaniu ramienia. Kuracja złamanej ręki trwała trzy tygodnie i za ten okres pani K. zażądała wynagrodzenia od pana S., wychodząc

z założenia, że: 1) kosztowała ją kuracja, 2) zaś straciła ona możność władania chorą ręką.

Napróżno adwokat właściciela domu uzasadniał przed stołem sędziowskim fakt, że poszkodowana, będąc osobą korpulentną, mogła ulocę wypadkowi z własnej winy, poprostu przez nieczujność.

— Pani Krzeczowska — mówił — nie jest Konopką, ale to nie jest żadnym powodem, żeby pan S. ponosić miał odpowiedzialność za wypadek. Zresztą czyż właściciel domu ma obowiązek chodzić po strychu i sprawdzać stan drabiny?

Mimo tych wywodów sąd stanął na stanowisku, że obowiązek taki istnieje. Nawet podkreślił w tym wypadku winę pana S., skazując go za niedopatrzenie stanu bezpieczeństwa sprzętu, służącego wszystkim lokatorom na miesiąc areztu z zawieszeniem.

Właścicielom domów przybył nowy kłopot.

## Zamiast być wychowawcą deprawował młodzież

Przy drzwiach zamkniętych toczył się proces 64-letniego kierownika szkoły im. Orzeszkowej w Żyrardowie, Hiermana Gomulskiego, oskarżonego dopuszczanie się czynów lubieżnych na swoich wychowankach.

Gomulskiego, adomaszkowna jedna z jego żuzen, 14-letnia Izabela B. Dziewieczynka w ciągu tygodnia, była nieobecna w szkole i kiedy zjawiła się bez świadectwa usprawiedliwiającego opuszczenie lekcji, kierownik wezwał ją do siebie do gabineu. Tam zaczął ją spozanku strofować, następnie jednak, jak twierdzi Izabela, przymusił się do niej i napastował. Prerażone dziecko wyrwało się z objęć starego dy-

rektora i z placem pobiegło do domu. Tam dziewczynka opowiedziała rodzicom całą scenę, jaka rozegrała się w gabinecie kierownika-szkoły.

Początkowo przypuszczano, że Izabela kłamała, chcąc fałszywym oskarżeniem wyrzucić z domu zemsę na nauczyciela. Gdy jednak uparcie twierdziła, że to co mówi, jest prawdą, rodzice złożyli skargę do Kuratorium.

Podczas dochodzenia wyszło na jaw, że Gomulski dopuszcza się czynów nieczystych i na stażących zatrudnionych w szkole, a także zwabiał do siebie nieletnie uczennice. Sąd Okręgowy skazał starego lubieżnika na 1 rok więzienia.

## Raj aresztantów Stosunki w areszcie gm. Boćki

Oryginalny areszt posiadało miasteczko Boćki w powiecie białskim - podlaskim. Areszt nie miał profosa i nie był wogóle zamknięty. Nie dziwnego więc, że lokatorom jego dobrze się powodziło. Wychodzili kiedy chcieli, a noc z reguły spędzali w domach rodzinnych.

Przypadkowo zupełnie władze dowiedziały się o tem najłagodniejszym na świecie chyba więzieniu. Pewnego dnia policjant przyprowadził do aresztu jakiegoś awanturnika, którego zatrzymał za zakłócenie spokoju publicznego. Zdziwiony stwierdził, że drzwi celi są otwarte. Tknięty przeczuciem, że coś tu jest nie w porządku, postanowił sprawdzić, czy w areszcie znajduje się niejaki Brzeziński, którego przed 6-ciu dniami tam osadzono. Brzeziński miał odbyć karę 7-dniowego areztu, więc powinien jeszcze znajdować się w celi. Tymczasem okazało się, że areszt wogóle jest pusty.

Policjant zameldował o wypadku władzy przełożonej, wobec czego